

KAZIMIERZ PALCZEWSKI

ur. 1929; Natalin



Miejsce i czas wydarzeń	Brzezice, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, kuchnia domowa, przysmaki z dzieciństwa

Wyżywienie w domu

Co się jadło, co się piło... Mleko. Mleko, chleb razowy. Na święta był tylko placek upieczony. No i świniaka udusili, za Niemców, zabiło się, no to była słonina. Słonina, mięsa, matka upiekła szynkę na święta. A wódki to kupowała pół litra, to już było dużo. Przyjechał dziadzio, ojciec i jeszcze matki bracia, to pół litra mężczyli, nie było takiego picia jak teraz, że litra jak nie wypije, to na nic. Kiedyś było skromnie. W Piaskach wódkę się kupowało, a świnię się hodowało samemu. A na zbyciu jak były świnię, no to się sprzedawało. Handlarze z Piask kupowali świnię, jeździły, kto hodował, miał na zbyciu, to oni kupowali, później bili i sprzedawali. W Piaskach z matką chodziłem, to buty, to coś tam z odzienia, to krawce szyły. Do jedzenia... Pięć groszy żałowała, żeby bułkę jakąś kupić. Dzisiaj to nie do pomyślenia. No choć może i dzisiaj się trafiają takie, że i na bułkę nie ma.

Data i miejsce nagrania	2014-09-19
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"